

NATO POTRZEBUJE WIĘCEJ AMUNICJI LOTNICZEJ. BĘDZIE KONTRAKT ZA 320 MLN USD?

Departamentu Stanu wydał zgodę na sprzedaż Agencji Wsparcia i Zamówień NATO (NATO Support and Procurement Agency) kolejnej już partii precyzyjnej amunicji lotniczej. Uzbrojenie, które trafi m.in. do Polski w razie potrzeby operacyjnej, warte może być nawet 320,5 mln USD.

Zapytanie dotyczące pozyskania amunicji przesłane zostało przez NATO Support and Procurement Agency, koordynującej projekt w imieniu 12 państw. Kraje NATO mogą w ramach transakcji otrzymać, jak wskazuje DSCA, 500 zestawów naprowadzania (Joint Direct Attack Munition) KMU-556 F/B i 40 KMU-557 F/B do zestawów GBU-31 z 907-kg bombami BLU-109, a także 1500 zestawów KMU-572 F/B do zestawów GBU-38 z 227-kg bombami Mk 82, 1000 MAU 210 F/B ECCG do zestawów GBU-48 Enhanced Paveway II z 454-kg bombami Mk 83, 300 MAU 210 E/B ECCG i 300 MXU-650K/B AFG do GBU-49 Enhanced Paveway II z 227-kg bombami Mk 82, 1025 MAU-209 C/B lub MAU 169 L/B i 1025 MXU-650 K/B AFG do GBU-12 Paveway II z Mk 82 i 4365 programowalnych zapalników FMU-152 A/B. Zapytanie obejmowało również zakup m.in. laserowych układów naprowadzania, czujników zbliżeniowych czy pakietów bezprzewodowego interfejsu awioniki.

Amunicja może trafić, poza Polską, także do Belgii, Czech, Danii, Finlandii, Grecji, Węgier, Włoch, Holandii, Norwegii, Portugalii, Hiszpanii czy Zjednoczonego Królestwa - 12 państw sojuszniczych oraz jednego kraju partnerskiego (Partnerstwo dla Pokoju). Bezpośrednio zostanie ona jednak dostarczona, w razie podpisania kontraktu, do magazynów NATO. Dostawy mają, jak wskazuje DSCA, przełożyć się na zwiększenie gotowości na odpowiedź na współczesne i przyszłe zagrożenia "z precyzją" - zarówno te regionalne, jak i pojawiające się podczas operacji poza granicami NATO.

Jak wskazują amerykańskie władze, realizacją kontaktu zajmą się koncerny Boeing i Raytheon. Główny wykonawca ma zostać wskazany jednak już podczas samych negocjacji.

Przypomnijmy, że pierwsza partia amunicji, na podstawie umowy z 15 grudnia 2016, trafiła do Belgii i Danii w sierpniu br. W sierpniu 2016 roku zgodę na zakup, wart 20 mln USD, elementów systemów amunicji precyzyjnej przez agencję ds. wsparcia i zaopatrzenia NATO wyraził amerykański Departament Stanu. Zamówienie objęło m.in. ponad 2 tys. zestawów do budowy bomb JDAM, czujniki DSU-38/B pozwalające na ich użycie z systemem naprowadzania laserowego, a także elementy bomb kierowanych GBU-12 i GBU-49.

Pierwsze zamówienie dla 12 krajów złożono w ramach porozumienia sojuszniczego, którego ramy powstały podczas szczytu NATO w Walii w 2014 roku. Założenie tej inicjatywy jest zgodne z zasadą „inteligentnej obrony” (smart defence) i tworzenia wspólnych zdolności (pooling and sharing). Dzięki zakupom w takiej formie uczestniczące państwa mogą korzystać z uzbrojenia według potrzeb, zmniejszając się też koszty i zakres czynności konieczny do wykonania zakupów (korzyści skali).

Prowadzenie zakupów w ramach natowskiej inicjatywy pozwala na korzystanie w razie potrzeby (np.

prorowadzenie operacji lotniczej czy wystąpienia kryzysu) z zapasów sojusznika. Problem z brakiem amunicji pojawił się np. podczas operacji prowadzonej w Libii. Utrudniona była również możliwość skorzystania z zapasów sił powietrznych innego kraju. Co więcej, ma dać większą niezależność krajom członkowskim NATO i zredukować zależność od USA w prowadzeniu misji lotniczych.

Zorganizowano już również [podobne inicjatywy obejmujące zakupy amunicji morskiej i lądowej](#). Odpowiednie porozumienia w tych sprawach podpisano podczas tegorocznego szczytu NATO w Brukseli. W obu udział bierze także Polska.